

09.01.2019, 14:03 Warszawa (PAP)

## **Nowoczesna: chcemy całkowitego odejścia od węgla do 2050 r.**

**Całkowite odejście od węgla do 2050 r., postawienie na energetykę odnawialną i zdecydowany sprzeciw wobec budowy elektrowni atomowej - to główne założenia projektu polityki energetycznej, który w środę przedstawiła Nowoczesna.**

Nowoczesna, która w środę zaprezentowała projekt polityki energetycznej państwa, zadeklarowała, że celem partii jest zapewnienie czystej, taniej i bezpiecznej energii dla Polski. Program Nowoczesnej ma być realizowany w latach 2020-2050. W 2035 r., po pierwszym, 15-letnim etapie programu udział odnawialnych źródeł energii w produkcji elektryczności ma wynosić 50 proc., węgla - 40 proc., a gazu - 10 proc. Po etapie drugim, do 2050 r. Polska ma całkowicie odejść od węgla w energetyce, 80 proc. energii ma pochodzić ze źródeł odnawialnych, a 20 proc. energii - z gazu.

Nowoczesna chce, by w 2050 r. 35 proc. energii pochodzącej ze źródeł odnawialnych stanowiły wiatraki na lądzie, wiatraki na morzu miałyby stanowić 20 proc. OZE, a 17 proc. OZE stanowić ma energia słoneczna. Planowana jest także rozbudowa sieci biogazowni (ma ona stanowić 13 proc. OZE) która - zdaniem Nowoczesnej - ma nie tylko zbalansować wytwarzanie prądu, gdy słońca i wiatru będzie mniej, ale też być szansą dla gospodarstw rolnych w całym kraju na rozwój nowej działalności. Partia deklaruje także stworzenie stabilnego otoczenia prawnego dla OZE.

Zdaniem Nowoczesnej, w ten sposób ze scentralizowanego modelu wytwarzania energii w oparciu o wielkie elektrownie uda się przejść do modelu rozproszonego, w którym jest wielu lokalnych, prywatnych wytwórców. Partia chce także, by jej transformacja była sprawiedliwa - regiony obecnie zależne od wydobycia węgla, zwłaszcza brunatnego, mają otrzymać wsparcie w rozwoju innych gałęzi gospodarki.

Nowoczesna uważa, że Polska nie powinna inwestować w atom w obecnej technologii. Jak wskazano, koszty takich elektrowni budowanych w Wielkiej Brytanii i Finlandii wymknęły się spod kontroli - według szacunków, elektrownia, która pokryje nieduży procent zapotrzebowania kraju na prąd, może kosztować 120, może nawet 150 mld zł. Ponadto, jak zauważono, budowa elektrowni jądrowej uzależni nas od importu paliwa, a także zmusi do przetwarzania radioaktywnych odpadów.


Zdaniem Nowoczesnej, nowa strategia będzie mieć też dobre skutki środowiskowe - pozwoli zredukować emisje dwutlenku węgla z energetyki do 10-15 mln ton rocznie, czyli o ponad 90 proc. wobec stanu obecnego. "Ta propozycja, którą mamy jest jedyną możliwością, by Polska

zdekarbonizowała swoją gospodarkę, przysłużyła się do walki ze zmianami klimatu i żeby nie doszło do czegoś, co nazywamy "energetycznym polexitem", ponieważ w Europie cele są jasne: odnawialne źródła energii, niskoemisyjność gospodarki i ekologia. Nie możemy się z tego wypisać.

Koszt programu Nowoczesnej został wyceniony na ok. 550 mld zł, z czego 150 mld zł na inwestycje, 200 mld zł - na paliwo, ok. 60 mld zł na uprawnienia do emisji dwutlenku węgla, ok. 120 mld zł na utrzymanie i ok. 10 mld zł na import energii.(PAP)

autorka: Aleksandra Rebelińska

reb/ par/

 Copyright

Materiały redakcyjne, fotografie, grafy i pliki wideo pochodzące z serwisów informacyjnych PAP stanowią element baz danych, których producentem i wydawcą jest Polska Agencja Prasowa S.A. z siedzibą w Warszawie i chronione są przepisami ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz ustawy z dnia 27 lipca 2001 r. o ochronie baz danych. Z zastrzeżeniem przewidzianych przez przepisy prawa wyjątków, w szczególności dozwolonego użytku osobistego, ich wykorzystanie dozwolone jest jedynie po zawarciu umowy licencyjnej. PAP S.A. zastrzega, iż dalsze rozpowszechnianie materiałów, o których mowa w art. 25 ust. 1 pkt. b) ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych, jest zabronione.